

Wielka woda – Maryla Rodowicz & Dawid Kwiatkowski

Trzeba mi wielkiej wody
Tej dobrej i tej złej
Na wszystkie moje pogody
Niepogody duszy mej
Trzeba mi wielkiej drogi
Wśród wiecznie młodych bzów
Na wszystkie moje złe bogi
Niebogi z moich snów
Oceanów mrukliwych
I strumieni życzliwych
Czarnych głębin niepewnych
I opowieści rzewnych
Drogi białosrebrzystej
Dróżki neuroczystej
Piachów siebie niepewnych
I ptasich rozmów śpiewnych
I tylko taką mnie ścieżką poprowadź
Gdzie śmieją się śmiechy w ciemności
I gdzie muzyka gra, muzyka gra
Nie daj mi, Boże, broń Boże, skosztować
Tak zwanej życiowej mądrości
Dopóki życie trwa
Póki życie trwa
Trzeba mi wielkiej wody
Tej dobrej i tej złej
Na wszystkie moje pogody
Niepogody duszy mej
Trzeba mi wielkiej psoty
Trzeba mi psoty, hej
Na wszystkie moje tęsknoty
Ochoty duszy mej
Wielkich wypraw pod Kraków
Nocnych rozmów rodaków
Wysokonogich lasów
I bardzo dużo czasu

I tylko taką mnie ścieżką poprowadź
Gdzie śmieją się śmiechy w ciemności
I gdzie muzyka gra, muzyka gra
Nie daj mi, Boże, broń Boże, skosztować
Tak zwanej życiowej mądrości
Dopóki życie trwa
Póki życie trwa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych